

Stefan Sołtyszewski

Geneza instytucji witryksów w polskim ustawodawstwie synodalnym

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 2/1-2, 425-438

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GENEZA INSTYTUCJI WITRYKUSÓW W POLSKIM USTAWODAWSTWIE SYNODALNYM

Na przestrzeni od XIV do XVIII wieku włącznie, w źródłach polskiego ustawodawstwa prowincjonalnego i diecezjalnego, w protokółach wizytacyjnych, zapiskach sądowych, napotykamy na działalność świeckich zarządców majątku kościelnego. Zarządcy ci występowali pod różnymi nazwami (*vitrici, vitrici ecclesiae, questores seu petitores ecclesiarum, viri ecclesiastici, collectores eleemosynarum pro fabricis ecclesiasticis, provisores ecclesiarum, procuratores fabricae ecclesiae, procuratores, prefecti, aeditui, aediles ecclesiarum, oeconomi*), a najczęściej pod nazwą „*vitrici*”.*

Łacińskie słowo „*vitricus*”¹, staro-francuskie „*vitric*”² znaczy dosłownie *ojczym*. W tym znaczeniu używa go Kodeks Justyniana: „*matris vir ex alio natis vitricus appellatur*”³.

W partykularnym ustawodawstwie kościelnym termin „*vitricus*” użyty w znaczeniu przenośnym, analogicznym, oznacza czynnik świecki w zarządzie majątkiem ściśle kościelnym. Nie trudno dopatrzeć się analogii pomiędzy ojczymem, który w zastępstwie ojca opiekuje się rodziną, a „*witrykusem*”, który w zastępstwie kościoła lub jego zarządcy opiekuje się majątkiem kościelnym.

* Zob. moja praca doktorska: *Udział świeckich w zarządzie majątkiem kościelnym w Polsce na przestrzeni pięciu wieków przed rozbiorami*. Maszynopis, 42—44.

¹ Bobrowski F. *Lexicon latino-polonicum*, Wilno 1903, 1970.

² A u g é P., *Larousse du XX siècle*. Paris, s. 1020: „*Vitric*”: „*Mari de la mère par rapport aux enfants d'un précédent époux. Syn. beau-père, et parâtre*.”

³ 1. 6 § 4. D. 38, 10. Por. 1. 4 § 4. D. 38, 10.

W języku polskim świeckich zarządców majątku kościelnego nazywano „prowizorami” lub „witrykusami”. Wyraz „witrykus” jest spolszczoną nazwą łacińską, bowiem „Polacy łacińską nazwę *witrykus* przyjęli”⁴. Nie było tylko zgodności, co do literalnej wymowy tego słowa. Używano więc wyrazu „witryk”⁵, „wytrykus”, „wytrykus”⁶, *witrykus*⁷. lub „*witrykus*”⁸.

Wyraz ten miał jeszcze inne znaczenie a mianowicie: dozorca kościelnych rzeczy⁹, zachrystian, skarbnik parafii¹⁰, starszy kościelny¹¹. Według Cnapius’a¹² „*vitricus*” to kvestarz i skarbnik kościelny. Według du Cange’a podobnie: „*quaestor ecclesiae*”¹³. Od wyrazu „*witrikus*” powstały pochodne wyrazy: *witrykuski*¹⁴ (przymiotnik), *witrykustwo*- urząd, stan witrykusa¹⁵.

W Niemczech witrykusów nazywano inaczej „*Kirchenvater*” lub „*Kirchenvorsteher*”¹⁶, a ich urząd „*Kirchenvateramt*, „*Kirchenversteheramt*”¹⁷.

⁴ *Encyklopedia Kościelna* ks. M. Nowodworskiego. Warszawa 1876, XI, 238.

⁵ Tamże, 239.

⁶ Linde M., *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1814, VI, 526.

⁷ Karłowicz J., Kryński A., *N i e d ź w i e c k i W.*, *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1919, VII, 1086.

⁸ Maciejowski W., *Polska aż do połowy XVII wieku pod względem obyczajów i zwyczajów*. Peterbusg — Warszawa 1844, II,

⁹ Linde M., j. w. 526.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Biskupski S. *Krzysztof Zórawski, polski kanonista XVIII stulecia*. Włocławek 1950, 23.

¹² Cnapius G., *Idiotismi Polonici seu Voces Polonicae, quae latine de verbo ad verbum reddi nequunt, sed parifrastice reddenda sunt per Thesaurum Polono-Latinum*. Posnaniae 1737, 133.

¹³ Du Cange, *Glossarium mediae et infimae latinitatis conditum a Cardo Dufresne...* Parisiis 1846, VI, 860: „*Vitrici est colligere sed solius plebani est dispensare. Ubi questor ecclesiae significari videtur*”.

¹⁴ Linde M., j. w., 524.

¹⁵ Karłowicz J., VII, 1086.

¹⁶ Linde M., j. w., 526.

¹⁷ Tamże, 524.

W dawnej literaturze polskiej wyraz „witrykus” był w użyciu w pisowni spolszczonej, o czym świadczą choćby wyjątki z dzieł niektórych pisarzy, które tu zacytuję: „Rozkazuje senat wszystkim wytrykuszom i poddawcom wszystkich parafii, czytamy w „Historii o srogim prześladowaniu Kościoła Bożego”, aby te artykuły były publikowane na kazalnicach”¹⁸. Tamże na innym miejscu: „Za umarte i żywe do wytrykuskiej skrzynki pieniądze kładli”¹⁹. W „Żywotach świętych” ks. Skargi jest również mowa o witrykusach. Czytamy tam: „W Trewerze było u kościoła koryto, w które ludzie kładli dziateczki, których się wstydzili rodzice; brali je wytrykusowie i chodzili z nimi po mieście, wzywając ludzi do politowania i wychowania dziecięcia”²⁰. Metropolita ruski Piotr Mohyla, pseudonim Euzebiusz Pimin, pisze: „Żeby popi u nas ostatki Najśw. Sakramentu wytrykuszom albo chłopiętom do pożywania dać mieli sprośnie kłamas”²¹. Maciejowski historyk i pisarz XIX wieku w książce swej, w rozdziale zatytułowanym „klecha, witrykus”, pisze: „W rozmowach z roku 1553 tak obowiązki Klechy opisał witrykus:

*Twój urząd kościół otwierać
Zwonić, mssą w niedzielę śpiewać
Tyś mistrzem y tyś zwonarzem
Trzeba w kościele pomocy
Księdzu Plebanowi ku mssam
A nam do swiec wytrykussam”²².*

Z powyższego wynika, że wyraz „witrykus” był znany w polskim języku, choć różne był pisany i wymawiany. Obecnie wyraz ten nie jest w użyciu i jest niezrozumiały. Jeszcze

¹⁸ Crespin Joannes, *Historia o srogim prześladowaniu Kościoła Bożego...* z łacińskiego przełożył C. Bazylik. Brześć Litewski 1567, 52.

¹⁹ Tamże, 63.

²⁰ Skarga P., *Żywoty świętych*. Kraków 1610, II, 20b.

²¹ Linde M., j. w., VI, 586. Por. Karłowicz J., VII, 1086.

²² Maciejowski W., j. w. 178.

dzisiaj spotykamy nazwisko Wytrykus²³, które pochodzi niewątpliwie od nazwy, którą nadano świeckim administratorom majątku kościelnego w Polsce.

Mimo to autor artykułu o „*witrykusach*”, zamieszczonego w Encyklopedii Kościelnej dla oznaczenia świeckich administratorów majątku kościelnego używa nazwy „*provisorowie*”, chociaż sam stwierdza, że „*Polacy łacińską nazwę witrykus przyjęli*”²⁴.

My natomiast za przykładem Maciejowskiego oraz ks. dra Małeckiego²⁶ nazywać ich będziemy w tej pracy witrykusami.

Jedni jak np. Maciejowski zaliczają witrykusów do sług kościelnych i nazywają ich zakrystjanami. Maciejowski pisze: „w takim stosunku zostawał *Witrykus* do *Klechy*, w jakim *Klecha* do *Rybalt*, to jest pełnił obowiązki zakrystiana, ilekroć razy *Klecha* miejsce organisty zajmował. Czasem więc jedno znaczyli *Witrykus*, *Rybalt* i *Klecha*”²⁷.

We wschodnich diecezjach Polski, obrządku grecko — katolickiego, witrykusów zaliczano do obsługi cerkiewnej i oni oprócz kapłanów, diakonów, bakałarza i kantora mieli być „zachowani przy wolnościach stanowi duchownemu należących”²⁸.

Jednak witrykusy sługami kościelnymi nie byli, chociaż spełniali różne posługi kościelne²⁹, ale w takim charakterze,

²³ Zob. *Księga urodzeń za rok 1931*, nr 106. Kancelaria parafii św. Andrzeja w Warszawie: „Danuta Wytrykus c. Franciszka”.

²⁴ *Encyklopedia Kościelna*, 238.

²⁵ Maciejowski W., j. w., 178.

²⁶ Małecki F., *Udział czynnika świeckiego w zarządzie majątkiem kościelnym w Polsce w pierwszych pięciu wiekach po wprowadzeniu chrześcijaństwa*. Lublin 1949 (w maszynopisie — praca doktorska na K. U. L.).

²⁷ Maciejowski W., j. w., 178.

²⁸ Bałyk B. J., *Innocenty Winnicki, Władyka Przemyśki 1679 — 1700*, 143 (Praca doktorska przyjęta na U. W. przez ks. prof. Z. Obertyńskiego, w maszynopisie).

²⁹ *Synodus dioecesisana Vermiensis DD. Christophori Jcannis Szembek Episcopi Vermiensis a. D. 1726*, 77: ... „Paramenta ecclesiastica per Aedituos (vitricos) bene complicata, et in loco humido, de aestate una

w jakim dziś jeszcze w niektórych parafiach, zwłaszcza wiejskich, spełniają starsi bractwa, zwani „brackimi”³⁰.

Zresztą w niektórych parafiach obok witrykusów byli kościelni³¹.

Skąd się ta nazwa *witrykus* wzięła i jakie jest jej prawnokościelne znaczenie?

Du Cange wyjaśnia jak następuje. Właściciel rynku, gdzie się odbywał targ (*macellum*), miał prawo pobierania opłat od tych, którzy sprzedawali tam wiktuały. Urzędnik zwany „*vitricus*” w imieniu właściciela zajmował się zbieraniem opłat, które pobierano w naturaliach, a najczęściej w tłuszczu. Kiedy prawo targu przeszło na miejscowy kościół, wtedy urzędnika zbierającego opłaty na rzecz kościoła zaczęto nazywać „*vitricus ecclesiae*”³².

Z czasem nazwa ta przeszła na ludzi świeckich, którzy zajmowali się sprawami materialnymi kościoła. Du Cange dla ściślejszego określenia ich zadania podkreśla: „*vitrici est colligere...*”³³. Witrykus przeto to człowiek świecki, który zbiera fundusze na rzecz kościoła, opiekuje się nimi i dysponuje nimi w porozumieniu z rządcą kościoła. Do nadzwyczajnych restauracji obowiązani byli kolatorowie, mniejsze potrzeby materialne kościoła zaopatrywali oni sami³⁴.

Witrykusy zarządzali łącznie z proboszczem tak zwanym „*peculium ecclesiasticum*” czyli majątkiem fabrycznym, w przeciwieństwie do „*pecculium clericale*” czyli majątku beneficjanego, którym zarządzał sam beneficjant, względnie jego zastępca³⁵. Witrykusy razem z proboszczem stanowią kolegium

vel altera die ventilata et posthac asservata, corporalia, pallas, reliquasque, mappas nitide et munda habere...

³⁰ *Encyklopedia Kościelna*, 238.

³¹ *Wisitatio Perillmi Bożysławski Archidiaconi Vladislavien*. A-o Dni 1711, f. 212.

³² Du Cange, j. w., 860. Por. Małecki F., j. w. 48.

³³ Tamże.

³⁴ *Encyklopedia Kościelna*, j. w., 238.

³⁵ Małecki F., j. w. 22 Por. Reiffenstuell A., *Ius canonicum universum*. Parissis 1854, 209: „*Peculium clericorum esse et significare idem ac bonum, seu bona clericorum*”.

kościelne, „*vitrici una cum Parocho Collegium Ecclesiae constituunt*”, głośzą Statuty Kujawskie z roku 1819³⁶.

Zaznaczyć należy, że Kościół nigdy nie uważał tych osób za głównych zarządców, ale tylko za pomocników w zarządzaniu dochodami kościelnymi, tzw. „*fabrica ecclesiae*”.

Najstarsza wzmianka o udziale czynnika świeckiego w sprawach majątku kościelnego w Polsce znajduje się w statutach arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba Świnki z końca XIII wieku lub początku XIV wieku. Statuty te suponują istnienie wityrykusów, lecz po imieniu ich nie nazywają. Ganią ich tylko za pewne nadużycia³⁷.

Dopiero statuty biskupa krakowskiego Nankera z roku 1320 w rozdziale „*de vitricis*” po raz pierwszy wspominają o „*quaestores seu petitores, qui vulgariter vitrici nuncupantur*”, podkreślając ich główne zadanie jako kwestarzy, którzy mają wypraszać ofiary na rzecz kościoła. Statuty te kwestarzy owych mienia popularną nazwą „*vitrici*”³⁸. Odtąd wiele innych synodów polskich prowincjonalnych i diecezjalnych będzie używać tej nazwy dla oznaczenia ludzi świeckich, zarządzających majątkiem kościelnym. Statuty Nankera, mając niewątpliwie na uwadze różne nadużycia wityrykusów, podkreślają, że mają oni być dopuszczani do tego urzędu tylko za zgodą rządców kościelnych i nie wolno im funduszów kościelnych wydawać bez zgody tegoż rządcy³⁹. W sposób, jak widzimy,

³⁶ Jacobson H. F., *Geschichte der Quellen des katholischen Kirchenrecht der Provinzen Preussen und Posen mit Urkunden und Regesten. Königsberg 1837, 212.*

³⁷ Hube R., *Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis. Petropoli 1856, 118.* Por. Małcki F., j. w., 45.

³⁸ Heyzman U., *Starodawne prawa polskiego pomniki, t. IV. Statuta Synodalia Episcoporum Cracoviensium XIV et XV saeculi e codicibus manu scriptis typis mandata additis statutis Vielunii et Calissii a. 1420 conditis...* Cracoviae a. 1875, 25. Por. Fiałek J., *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z roku 1320.*

³⁹ Heyzman U., j. w., 25: „*Statuimus questores seu petitores ecclesiarum, qui vitrici vulgariter nuncupantur, non assumantur ad procuracionis officium nisi rectorum ecclesiarum ad hoc consilio accedente nec sic assumpti, sine ipsorum assensu, oblata eisdem valeant quomodolibet dispensare*”.

bardzo lakoniczny mówi pierwsza wzmianka źródłowa o witrykusach.

Późniejszy następca na stolicy krakowskiej Florian Mokrski w statutach swoich z roku 1373⁴⁰, w rozdziale zatytułowanym: „*Ut vitrici per rectores ecclesiarum eligantur*”, powołuje się na ustawę swego poprzednika Nankera, dotyczącą witrykusów, przytaczając ją prawie dosłownie. Dodaje przytym z naciskiem, że nie należy ich wybierać wbrew woli rządcy kościoła, grożąc ekskomuniką, ażeby zapobiec szkodom, które z tego wynikają.

W statutach wyżej przytoczonych jest mowa o istnieniu witrykusów, jest tam również powiedziane, że mają być wybierani w porozumieniu z proboszczem i że nie mogą samowolnie dysponować fundaszami kościelnymi. Są to normy ogólne, jakie stanowią i potwierdzają powyższe statuty. Ani statuty Nankera, ani statuty Mokrskiego nie wyjaśniają przyczyn, dla których należy powoływać witrykusów. Tym niemniej musiały być ważne powody, dla których nakazują one dopuszczać świeckich do zarządu majątkiem kościelnym, mimo nadużyć z ich strony, którym usiłują zapobiec. Jakie to były powody. Odpowiedź na to pytanie oraz szczegółowe przepisy, normujące udział witrykusów w zarządzie majątkiem kościelnym, znajdujemy dopiero w Statutach Mikołaja Trąby z roku 1420, w księdze III, w tytule: „*de ecclesiis aedificandis*”⁴¹. Statuty te, uchwalone na synodzie kaliskim, mają ogromne znaczenie dla kościoła w Polsce, gdyż powstały za aprobatą Stolicy Apostolskiej, która z góry udzieliła do tego arcybiskupowi Mikołajowi Trąbie

⁴⁰ Heyzman U., j. w., 48, 49: „*Dudum per bene memorie domini Nenkerum predecessorem nostrum est statutum salubrius ut questores seu petitores ecclesiarum, qui vitrici vulgariter appellantur... Nos attendentes per vitricos seu petitores huiusmodi contra rectorum ecclesiarum voluntatem assumptos, damna non modica ipsis ecclesiis provenire.*”

⁴¹ *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z roku 1420*, uzupełnili i wydali ks. Jan Fijałek i Adam Vetulani. Kraków 1915—1920—1951, 74—77.

szerokich pełnomocnictw⁴². Statuty Mikołaja Trąby są *magna charta* dla instytucji, witrykusów, stanowią one ramową konstytucję, określają stan prawny udziału świeckich w zarządzie majątkiem kościelnym.

We wstępie postanowienia Mikołaja Trąby, dotyczącego witrykusów, podane są racje, dla których w każdej parafii należy powoływać świeckich administratorów, a mianowicie:

1. Większa chwała Boża.
2. Uniknięcie podejrzeń i sporów.
3. I ażeby osoby poświęcone Bogu nie były skrępowane sprawami doczesnymi, przekładając rzeczy cielesne nad duchowe⁴³.

Jednym słowem dobro Kościoła było główną przyczyną powoływania witrykusów na urząd⁴⁴. Z biegiem czasu bowiem przekonano się, że oddanie majątku kościelnego w ręce jednego człowieka, choćby kapłana było rzeczą niewskazaną i niebezpieczną⁴⁵. Z tych założeń wynikały bardziej konkretne i szczegółowe powody, dla których powołano instytucję witrykusów. Do tych powodów zaliczamy:

1. Powiększenie się majątku kościelnego.
2. Przeciążenie proboszcza różnymi zajęciami⁴⁶.
3. Niedoświadczenie kapłana w zarządzie majątkiem kościelnym.
4. Opieka bardziej bezpośrednia niż biskupa, zapobiegająca niszczeniu dobra społecznego, uwłaszcza w razie śmierci proboszcza.

⁴² Morawski M., *Synod prowincjonalny prowincji gnieźnieńskiej w dawnej Polsce*. Włocławek 1935, 113.

⁴³ *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby* j. w., 75, 76: „Ad divini cultus amplacionem, ad viarum quoque iusticie ac controversie preclusionem rectores ecclesiarum et alie spirituales persone militantes Deo curis se non implicant secularibus, carnalia spiritualibus, utilia (!) utilioribus preferendo...”

⁴⁴ Karłowski K., *Z dziejów zarządu majątku kościelnego*. Miesięcznik kościelny. Organ Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej, Nr 51, r. 1936, 210.

⁴⁵ Nowicki E., *Kościelne prawo majątkowe*. Poznań, 35.

⁴⁶ Karłowski K., j. w., 210.

5. Chętniejsze ponoszenie ciężarów parafialnych przez wiernych.

6. Uniknięcie odium związanego ze ściąganiem środków materialnych.

7. Uzupełnienie potrzeb kościelnych.

8. Uwolnienie proboszcza od trosk, związanych z kłopotami majątkowymi⁴⁷. Były to oczywiste powody, które usprawiedliwiały w pełni powołanie specjalnej instytucji.

Po krótkim wstępie statut Mikołaja Trąby przechodzi do szczegółowych przepisów, regulujących działalność witrykusów oraz ich usprawnienia. Według powyższego statutu rządcy kościołów lub inni duchowni każdego roku mają zbierać się razem z kolatorem, jeśli taki jest w parafii i może przybyć na zebranie i ze starszyzną parafii, aby wybrać dwóch mężów ze stanu świeckiego godnych zaufania. Mężowie ci zwani mężami kościelnymi lub witrykusami będą przechowywać fundusze kościelne, złożone na budowę, reperację i potrzeby kościoła. Za zgodą proboszcza będą wydatkować pieniądze kościelne. W celu uniknięcia podejrzeń i nadużyć mają oni prowadzić dwie identyczne księgi wpływów i wydatków, z których jedna będzie się znajdować u proboszcza, a druga u nich. Przy końcu każdego roku złożą sprawozdanie ze swej działalności i rachunków swoim następcom, rządcom kościoła i starszyźnie parafialnej. Witrykusy wybrani po raz drugi są również zobowiązani do sprawozdania rocznego plebanowi i starszyźnie parafii. Ci którzy nie zechcą złożyć sprawozdania komu należy albo zaniedbają swoich obowiązków, mają być upomnieni trzykrotnie przez rządcę kościoła lub zaufane osoby. Poza tym rządcą kościoła, w jak najkrótszym czasie, ma o tym donieść ordynariuszowi „*sub pena synodali*”⁴⁸ Ustawodawca, powołując instytucję witrykusów, prag-

⁴⁷ Nowicki E., j. w. 35.

⁴⁸ *Statuty synodalne wiel.-kal., M. Trąby*, 76, 77:

„... volumus et ordinamus, quod singulis annis infra octavas Nativitatis Christi aliquo dierum dicte octave ipsi rectores vel alii curati communiter et divisim quilibet in parochia sua cum patrono ecclesie, si patronus ibi fuerit et commode adesse poterit, et cum parochianis,

nie jednak zagwarantować władzy kościelnej, zwłaszcza rządcy kościoła, wpływ na wybór przedstawicieli parafian, powołanych do zarządu majątkiem kościelnym. Powtórnie zapewnia proboszczom kontrolę oraz dysponowanie funduszami fabryki kościelnej. Wreszcie ustawodawca stara się ograniczyć kompetencje wityrykusów wyłącznie do sum wpływających na rzecz fabryki kościoła⁴⁹.

Widzimy więc, że wityrykusi jeszcze pół wieku temu zaledwie tolerowani w statutach Nankera i Mokrskiego, tutaj w statutach Mikołaja Trąby stają się pod względem prawnym instytucją wykończoną, szczegółowo określoną, uprawnioną i zalegalizowaną przez Kodyfikację, obowiązującą w całej Polsce⁵⁰.

vel saltim cum aliquibus de senioribus parochianorum seu parochie duos viros de statu laicali fide dignos eligant ac deputent. Qui sic deputati viri ecclesiastici vel vitrici ecclesie nominatim ea, que pro fabrica seu structura et aliis usibus seu necessariis ecclesie quoquomodo a Christi fidelibus offerentur, diligenter conservent et cum consilio rectoris exponant fideliter ac dispensent; qui etiam huiusmodi oblata cum rectoribus cuiuslibet ecclesie describere, personas offerentium, tempus et quotam oblatorum, ne ipsis obponi possit usurpacio, tenebuntur, et in fine anni suis successoribus sic, ut prefertur, iterum electis et rectori ecclesie ac aliquibus de senioribus parochianis de huiusmodi receptis et expositis, etiam si ipsi de consensu rectoris et parochianorum in eodem officio remanserint, singulis annis rationem facere sint astricti; ad quam etiam faciendam eos et eorum quemlibet obligamus. Et ut in premissis omnis cesset suspicio et veritas appareat, volumus, quod unus liber seu quaternus penes rectorem ecclesie et alter penes dictos duos viros ecclesiasticos, in quibus libris seu quaternis huiusmodi oblacionum summe ac distributiones sive dispensaciones earundem, ut premittitur, conscribantur, habeantur, remaneant et serventur, pravitatibus simonie, usure ac cuiuslibet alterius impietatis atque dilapidacionibus cessantibus penitus et semotis; verum sic dicti viri ecclesiastici seu vitrici ecclesie singulis annis rationem sic, ut premissum est, facere contempserint aut frivole obmiserint, rectores ecclesie trina monicione per se vel fide dignos ipsis premissa ordinario loci, quantocius commode poterint, sub pena sinodali eosdem denuncient animadversione debite puniendos”.

⁴⁹ Sawicki J., *Concilia Polniae. Źródła i studia krytyczne*, t. IV. *Najdawniejsze statuty synodalne diecezji chełmskiej z XV wieku*. Lublin. 1948, 80.

⁵⁰ Małeckie F., j. w., 78.

Postanowienie Mikołaja Trąby, normujące tę instytucję, przeszło wraz z innymi ustawami do następnych Zbiorów⁵¹. Nie straciło ono w ciągu wieków nic ze swej ważności i znaczenia i zamieszczone zostało w końcu „in extenso” w urzędowej Kodyfikacji kościelnego prawa polskiego w zbiorze Węzyka, który podaje źródło skąd zostało ono zaczerpnięte przez nadruk marginesowy: *ex antiquis*⁵². Zbiór Węzyka obowiązywał w Polsce aż do rozbiorów, a nawet i później. Ostatnie jego wydanie pochodzi z roku 1761⁵³.

Niektóre synody diecezjalne recypowały poszczególne fragmenty Kodyfikacji Mikołaja Trąby⁵⁴. Inne synody szczegółowo rozpracowały w swych statutach poszczególne postanowienia synodów prowincjonalnych, dotyczące witrykusów i ich działalności. Doświadczenie życiowe, lokalne warunki diecezji, nakazywały roztropności biskupa stanowienie na synodach diecezjalnych bardziej szczegółowych przepisów, odnoszących się do witrykusów, oczywiście w ramach postanowień synodów prowincjonalnych i prawa powszechnego. Wiele synodów diecezjalnych i prowincjonalnych milczeniem pomija sprawę witrykusów, gdyż zapewne nie widzi potrzeby jej poruszenia jako rzeczy znanej i dostatecznie wyjaśnionej.

Statuty Mikołaja Trąby wywarły wielki wpływ na statuty diecezjalne do tego stopnia, że Kodyfikacja ta zaspakajała potrzeby współczesnego życia tak, że synody diecezjalne nie

⁵¹ Kutrzeba S., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*. Lwów, Warszawa, Kraków. Wydaw. Zakł. Narod. im. Ossolińskich, II, 113.

⁵² *Constitutiones Synodorum Metropolitanæ Ecclesie Gnesnensis Provincialium*. Autoritate Synodi provincialis Gembicianaë recognitaë... iussu vero et opera... D. Joannis Węzyk editae. Cracoviae 1630, 234 i in.

⁵³ Morawski M., *Synod prowincjonalny prowincji gnieźnieńskiej w dawnej Polsce*. Włocławek 1937, 113.

Por. Kałwa P., *Pierwszy Polski Synod Plenarny*. Lublin 1936, 37.

⁵⁴ Sawicki J., *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. III. *Synody diecezji łuckiej i ich statuty*. Warszawa 1949, 77.

stanowiły zasadniczo nic nowego, jedynie uzupełniały i wyjaśniały to, co było już postanowione⁵⁵.

Statuty diecezjalne traktują o wityrykusach w specjalnych paragrafach w różny sposób zatytułowanych np.: „*De vitricis*”⁵⁶, „*De bonis et rebus ecclesiarum, non alienandis*”⁵⁷, „*De ecclesiis et eorum reparatione*”⁵⁸, „*De Ecclesiis reficiendis*”⁵⁹, „*De Vitricis, seu de Provisoribus Ecclesiae*”⁶⁰, „*De proventibus pro ecclesie reformatione servandis*”⁶¹. Postanowienia innych synodów diecezjalnych mają nagłówki bardziej wnikliwe jak np.: „*Ut vitrici per rectores ecclesiarum eligantur*”⁶², „*Ut Plebani unum clevem et Vitrici ecclesiae aliam ad thesaurum Ecclesiarum suarum habeant*”⁶³. Nagłówki te świadczą o szczegółach, dotyczących wityrykusów, zawartych w odnośnych ustawach, opartych na doświadczeniu. Zadaniem poszczególnych, postanowień synodów diecezjalnych było rugowanie niedomagań również i w tej dziedzinie, które zauważono w czasie wizytacji pasterskich⁶⁴.

Protokoły wizytacji pasterskich, z różnych diecezji polskich, w specjalnych paragrafach, zatytułowanych na marginesie „*vitrici ecclesiae*” lub „*aeditui*”, zamieszczają sprawozdanie o działalności wityrykusów w parafii.

⁵⁵ Kutrzeba S., j. w., 113.

⁵⁶ Heyzman U., j. w., 25.

⁵⁷ *Synodus Dioecesana Praemyliensis, praesidente D. Andrea Szoldrski A. D. 1636. Cracoviae 1636, 11.*

⁵⁸ *Synodus Dioecesana Praemyliensis, praesidente D. Petro Gembicki, anno Domini 1641. Cracoviae 1648 (bez paginacji).*

⁵⁹ *Constitutiones et Decreta Synodi Dioecesanæ Posnaniensis praesidente ... D. Andrea de Szoldry Szoldrski A. D. 1642. Posnaniae A. D. 1642.*

⁶⁰ *Synodus Dioecesana Posnaniensis sub D. Christophore Antonio Szembek, Varsaviae celebrata a. 1720, cap. XII.*

⁶¹ Sawicki J., j. w., *Najdawniejsze statuty synodalne diecezji chełmskiej*, 165.

⁶² Heyzman U., j. w., 48.

⁶³ *Contitutiones Synodales Ecclesiae Culmensis a Rew. Dno Petro Costka Episcopo Culmensi emendatae et auctae A. D. 1583...*

⁶⁴ Kutrzeba S., j. w. 132.

Przedstawiamy poniżej dwa schematy takich protokółów. Schemat protokołu wizytacyjnego z XVI wieku, w archidiaconacie kruszwickim, przedstawiał się następująco: Circa ecclesiam, Vestes, Vasa, Libri, Villae, Dos ecclesiae, Circa personas, Aeditui, Parochiani⁶⁵.

Oto inny schemat protokołu wizytacyjnego archidiaconatu wrocławskiego: Visitatio Sacramenti, Fons Baptismalis, Olea Sacra, Altaria, Sacrarium, Supellex Ecclesiae, Cultus divinus, Dos Ecclesiae, Altarium Fundationes et Obligationes, Ministri Parochiales, Vitrici, Hospitale⁶⁷.

W protokołach tych na przedostatniej zwykle pozycji zamieszczano uwagi wizytatora o witrykusach oraz ich sprawozdania z działalności w parafii.

Aczkolwiek na podstawie starodawnych źródeł polskiego ustawodawstwa synodalnego obserwujemy pewną ewolucję dotyczącą instytucji witrykusów, to jednak ten fakt nie wyklucza zapożyczenia tej instytucji, jako gotowego urzędu, z zewnątrz kraju, Problem ten nie jest dostatecznie i wszechstronnie opracowany. Poza pracą ks. Małeckiego brak jest innych opracowań tego zagadnienia. Ks. dr Feliks Małecki w rozprawie doktorskiej pt. „*Udział czynnika świeckiego w zarządzie majątkiem kościelnym w Polsce w pierwszych 5-ciu wiekach po wprowadzeniu chrześcijaństwa*”, wyklucza hipotezę, że urząd witrykusów wprowadzili do ustawodawstwa polskiego legaci papiescy, gdyż to niezgodne było z obowiązującym wówczas prawem powszechnym, które stanowiło: „*Laicis quamvis religiosi nulla de ecclesiasticis facultatibus aliquid dispensandi legitur attributa facultas*”⁶⁸. Ks. Małecki zgadza się z ks. No-

⁶⁵ *Visitatio Archidiaconatum Crusviensis et Pomeraniae, anno Domini 1582 et 1583. Ratio Visitationis Archidiaconatus Crusviensis in Dioecesi Wladislaviensi. Per me Thomam Zakrzewski Archidiaconum Crusviensem et Canonicum Wladislaviensem Anno Domini 1582 perfecta, f. 338 (59); f. 340 (61); f. 341 (62); f. 384 (88).*

⁶⁷ *Visitatio Ecclesiarum Parochialium in Archidiaconatu Wladislaviensi... A. D. 1639 et alio successive facta et expedita. Ex Actis Uniblis Capituli Wladislaviensi in scripto Cathalogo Libr. A. D. 1728.*

⁶⁸ c. 24, C. XVI, qu. 7.

wickim, że praktyka przeciwna dopuszczania świeckich do zarządu majątkiem kościelnym weszła w życie na podstawie zwyczaju już w XIII wieku, lecz Kościół tę praktykę tylko tolerował⁶⁹. Później ta praktyka stała się prawem.

Ks. Małecki w dłuższym wywodzie stwierdza, że instytucja witrykusów nie została wprowadzona do ustawodawstwa polskiego ani żadnym przepisem władzy kościelnej, ani nie powstała na ziemiach polskich drogą rozwojową, lecz „*przeszczepiona została jako gotowy urząd w administracji parafialnej z zewnątrz przez osadników niemieckich*”⁷⁰.

Tak było niewątpliwie, gdyż na Zachodzie, a zwłaszcza w Niemczech, instytucja witrykusów, była już rozpowszechniona w XIII wieku, a ukazanie się jej w Polsce wiąże się z największym nasileniem osadnictwa niemieckiego na ziemiach naszych⁷¹. Z drugiej strony biskupi polscy nie rzadko dla ustawodawstwa synodalnego szukali wzorów zagranicznych, na których mogliby się oprzeć, zwłaszcza, gdy znajdowali się przed „*tabula rasa*” ustawodawstwa diecezjalnego⁷².

⁶⁹ Nowicki E., j. w., 35. Por. Małecki F., j. w., 51.

⁷⁰ Tamże, 55, 61.

⁷¹ Małecki F., j. w., 47.

⁷² Kutrzeba S., j. w. 127.